

CZESŁAW JARSZAK

ur. 1923; Starościce

Miejsce i czas wydarzeń	Starościce, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Starościce, II wojna światowa, okupacja niemiecka, partyzantka, Ukraińcy, napady na ludność polską

Napady Ukraińców na ludność polską

Jak rzuciłem kolej, to już tylko byłem w tej partyzantce, w AK, to już tam nas wykorzystywali, bo bez przerwy tylko transport, tylko żeśmy bronili [ludzi], ludzie krzyczeli, że biją, mordują, no to tam naszych chłopaków kilkunastu poleciało, to trochę tych Ukraińców pozałatwiali.

A tak to tam Polaków – dlatego że Polacy – wymordowaliby wszystkich. To było i w studniach, i wszędzie tam Polaków, to dzieci, to na płotach, okropne. To piłą rżnęli, a, różne rzeczy, to straszna dzicz, bo Niemiec jaki był, to był, ale chociaż nie mordował tak, tam mógł bić, ale nie spotykaliśmy, żeby piłą rżnąć człowieka, to nie ma tu o czym mówić.

[Po powrocie z Berlina] nas rzucili na uśmierzenie Ukraińców. Ukraińcy się jeszcze panoszyli, jeszcze z tej strony Sanu próbowali różnych rzeczy. Po froncie to już nie było dużo ludzi frontowych, a tych, co pobrali, poborowych, to trzeba było dopiero wyćwiczyć. To tam jednak tych Ukraińców przewalczyliśmy, daliśmy im radę. To jest naród zawzięty, mimo wszystko, ci Ukraińcy.

Data i miejsce nagrania	2012-12-27, Dominów
Rozmawiał/a	Piotr Sztajdel
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"